

**Protokół Nr 38/2011
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 16 stycznia 2012.**

Obecni:

1. Tadeusz Groszek - Przewodniczący Komisji
2. Robert Szydlik - Zastępca Przewodniczącego
3. Mirosław Sobczak - Członek Komisji
4. Dariusz Kur - Członek Komisji
5. Tadeusz Sasin - Członek Komisji
6. Mirosław Szczotka - Członek Komisji

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Paweł Marcin Bednarczyk - Burmistrz Tłuszcza
2. Magda Kuczkowska - doradca Burmistrza
3. Mirosław Oleksiak – mieszkaniec Tłuszcza
4. Maciej Puławski - redaktor Stacji Tłuszcz

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący i zaproponował następujący porządek:

1. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
2. Opracowanie sprawozdania z pracy Komisji w 2011 roku.
3. Wolne wnioski – rozpatrzenie pism.
4. Ustalenie terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Proponowany porządek został przyjęty.

Ad1. Protokół z ostatniego posiedzenia Komisji po odczytaniu został przyjęty.

Ad2. Komisja rozpoczęła prace związane z opracowaniem sprawozdania z pracy Komisji w 2011 roku i w tym celu zwróciła się do Burmistrza o udostępnienie na kolejne posiedzenie Komisji zeszytu kontroli dokonanych w Urzędzie przez inne podmioty .

Burmistrz przyjął do realizacji i przygotuje kopie wersji papierowej przeprowadzonych kontroli na dzień 31 stycznia 2012 roku.

Ad3. Do Komisji wpłynęły następujące pisma:

1. Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu zwraca się z prośbą o rozważenie możliwości wyasygnowania środków finansowych z budżetu gminy w kwocie 2000 zł z przeznaczeniem na nagrody motywacyjne dla policjantów Komisariatu Policji w Tłuszczu. Pismo stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Komisja zapoznała się i akceptuje.

2. Komendant Komisariatu Policji w Tłuszczu przedłożył do wiadomości sprawozdanie z działalności Komisariatu Policji w Tłuszczu w roku 2011. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Komisja zapoznała się.

Radny Mirosław Sobczak zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza, czy była już nominacja nowego Komendanta Komisariatu Policji w Tłuszczu.

Burmistrz odpowiedział, że jeszcze nie, ale otrzymał pismo informujące, iż obowiązki Komendanta pełni jego Zastępca.

3. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tłuszczańskiej zwraca się do Pan Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tłuszczu o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Tłuszcza Panu Bohdanowi Wnukowi. Pismo wraz z uzasadnieniem i 5 odrębnymi listami mieszkańców popierających powyższy wniosek, stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Komisja akceptuje i po przeprowadzeniu dyskusji postanowiła zwrócić się do Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia o przygotowanie treści ogłoszenia do publicznej wiadomości, celem zasięgnięcia opinii szerszej grupy społeczeństwa lokalnego.

4. Mieszkaniec osiedla Długa w Tłuszczu przesyła do wiadomości Rady Miejskiej w Tłuszczu, Komisji Rewizyjnej i opinii publicznej pismo informujące o braku odpowiedzi na część zapytań przedstawionych we wniosku o dostęp do informacji publicznej z dnia 29 grudnia 2011 r., dotyczącą przykrycia rowu przy ul. Zaściankowej w Tłuszczu.

Pismo wraz z kopią wniosku i odpowiedzią na wniosek stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Burmistrz odnosząc się do tego pisma powiedział: „ jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej, jeśli Pan Kujawa uważa, że została źle udostępniona, niech zaskarży Burmistrza do sądu administracyjnego .

Odnosząc się do procedury zatrudnienia osoby w Urzędzie, wydaje mi się to jest daleko idącym nadużyciem, jeżeli w piśmie podanym do publicznej wiadomości podaje się takie rzeczy. Druga sprawa, to osoba ta była zatrudniona jeszcze przez Pana Białka i była na urlopie wychowawczym w tym samym wydziale. Wróciła do pracy z urlopu, natomiast pracodawca nie ma obowiązku robienia konkursu na stanowisko, jeżeli przesuwają pracownika w ramach tego samego wydziału z jednego stanowiska na drugie. Tutaj badacie Panowie wszystko w czasie kontroli, to wszystko wyjaśnijcie, w protokole będzie zapisane jak to faktycznie było.

Mamy tutaj właściciela posesji, niech się odniesie do tego pisma”.

Pani doradca - Pan Kujawa uważa, że nie wszystkie materiały zostały mu udostępnione, Burmistrz może udostępnić tylko te, w których jest posiadaniu.

Burmistrz – sama Komisja nie jest od tego, żeby ocenić, czy ta odpowiedź była przez Burmistrza pełna, czy niepełna. Od razu ma możliwość skierowania tego do sądu administracyjnego. Ja odbieram to pismo w ten sposób, żebyście w czasie tej przeprowadzanej kontroli ocenili, czy to miało miejsce, czy nie.

Przewodniczący Komisji – Pan Kujawa przekazuje nam to pismo do wiadomości, odpowiedzi ono nie wymaga.

Burmistrz – ja uważam, że jest to tak napisane, aby Komisja się tym zajęła, natomiast nie wiem jakie jest Państwa odczucie.

Przewodniczący Komisji - ta ulica Zaściankowa będzie tutaj jeszcze wałkowana, ponieważ musimy sprecyzować wnioski z kontroli. Jakie jest stanowisko Komisji.

Wytworzyła się dyskusja, radny Mirosław Sobczak powiedział: „ w swoim wniosku zwrócił się z zapytaniem, czy Gmina posiada dokumentację na przykrycie rowu, o to powinniśmy się zwrócić do pracownika Urzędu Pana Gołosia”.

Burmistrz – nie wiem czy Pan Przewodniczący mówił, że my ześmy się w piątek spotkali, wiele rzeczy ześmy sobie wyjaśnili min. to, że jeżeli dokonywane jest odtwarzanie rowów, a były wjazdy na działkę, no to my te istniejące poprawiamy . Tego ześmy nie robili, bo nie na tym nasze uprawnienia

polegają. Jeżeli my jako Gmina czegoś nie robiliśmy, to trudno wymagać od nas dokumentacji na to. Jest właściciel posesji, może to wyjaśnić.

Radny Robert Szydlik zwrócił się do właściciela posesji z zapytaniem - skąd Pan wiedział, że mamy taki temat kontroli?

Właściciel posesji - otrzymałem informację, że Państwo się tym zajmujecie, chciałem udzielić szerokich wyjaśnień, nie wiedziałem kiedy będzie następna Komisja Rewizyjna czy którakolwiek inna, która się sprawą ewentualnie zajmuje i byłem u Pani Bożeny i poprosiłem o terminy wszystkich spotkań Komisji, jakie będą się odbywały w najbliższym czasie i to jest jedna z tych pierwszych, na którą miałem możliwość przybyć, bo oczywiście nie na wszystkich mogę się pojawić. Myślę, że to jest chyba drugorzędna sprawa, chodzi chyba o wyjaśnienie kwestii niż o to, czy ja wiedziałem, czy nie wiedziałem, czy to media zarejestrowały, że Państwo się tam ewentualnie interesowali sprawą, to już odrębna kwestia.

Wydaje mi się, że Pan radny Szydlik najlepiej wie, jak sytuacja wygląda w tamtym rejonie, bo bardzo często tam przybywał. Ja będąc na budowie, miałem okazję chyba ze dwa razy Pana widzieć i znając sytuację wodno-kanalizacyjną czy melioracyjną jaka panuje w tamtym rejonie, wiedząc że wszystkich zalewało, trzeba było coś z tym fantem zrobić, To ma tam jakby swoje procedury chyba było oczywiste dla wszystkich.

Radny Szydlik – ja Pana przepraszam, Komisja ma jakby pewne procedury, trwa wykonanie z postępowań, natomiast Panie Przewodniczący, kolega ciągnie temat w innym kierunku, ponieważ tam nikt nie mówił, żeby rowy miały być nie oczyszczone.

Właściciel posesji - wyjaśnię Panu problem tego rowu.

Radny Szydlik - nie rozumiem, dlaczego Pan zwraca się do mnie, przecież nas tu siedzi sześciu.

Właściciel posesji – to przepraszam, że tak bezpośrednio mówię do Pana.

Radny Mirosław Sobczak – Komisja zainteresowała się tym tematem dlatego, że były środki skierowane na odwodnienie w kwocie 100 000 zł i były w tej specyfikacji na tą kwotę wymienione ulice min. Zaściankowa. Później były zgłaszane dodatkowe ulice w tych miejscowościach, gdzie miały być wykonywane prace odwodnieniowe i znowu znalazła się ulica Zaściankowa.

Właściciel posesji - ja nie wnioskowałem, żeby zrobić rów odwadniający koło mojej posesji, bo ktokolwiek tam był i widział, jak jest ukształtowany teren, to będzie świetnie wiedział, że ten rów do niczego nie był mi potrzebny. Ten rów

był po to wykopany, żeby odwodnić posesje, które są za Państwem X, ale skoro już powstał, to proszę sobie wyobrazić, że został wykopany po całości mojego ogrodu, a ponieważ jest tam teren pagórkowaty w tej części, to rów siłą rzeczy żeby zachować spadek tej wody, musiał być stosunkowo głęboki.

Radny Mirosław Sobczak – to nie jest rów melioracyjny, tylko przydrożny i przy rowach przydrożnych powinna być zachowana odpowiednia głębokość. Tego typu rów był wykopany w Jadwininie i zawaliły się skarpy.

Właściciel posesji – aby odwodnić, to spadek musi być zachowany, to jest oczywiste.

Radny Sobczak – ja tylko powiem, jakie mogą być następstwa.

Burmistrz - jeden Pan mówi o spadku podłużnym, a drugi o skarpach w stosunku długości nachylenia skarp do szerokości rowu.

Przewodniczący Komisji do właściciela posesji - czy Pan to robił we własnym zakresie?

Właściciel posesji – ponieważ ten rów nie był mi do niczego potrzebny, a musiałem mieć zapewniony dojazd do swojej posesji, to chyba się Państwo ze mną zgodzą, że nie będą stawiać żadnych blatów na drodze szerokości 2 metrów, żeby przejechać. Chyba jakiś przepust tam powinien być. Oczywiście w tej sprawie zadzwoniłem do wszystkich gmin w powiecie Wołomińskim zapytaniem, jak oni taką kwestię by interpretowali. Interpretacja była jednoznaczna, że Gmina wykopując rów przy posesji, musi zapewnić dojazd do tej posesji.

Radny Sobczak – nieprawda, może odtworzyć istniejący zjazd, nie musi go zabezpieczyć po całości. Podam Panu przykład, na drodze wojewódzkiej były zjazdy, ale nie były to zjazdy planowe i wszystkie zostały usunięte.

Właściciel posesji – a u mnie są zjazdy planowe, bo ja przecież otrzymałem lokalizację zjazdu wydaną przez Urząd Miejski w Tłuszczu i żeby była jasność, jeszcze za poprzedniej kadencji.

To nie jest tak, że ja przybyłem tutaj do Pana Burmistrza i poprosiłem o jakieś zjazdy, czy o cokolwiek, ale mniejsza o to, rów faktycznie był, Gmina zapewniła ten zjazd, żebym mógł do swojej posesji dojechać i wydaje mi się, że jest to zgodne z prawem. Może budzić zaniepokojenie to, że ten przepust wzdłuż mojego ogrodu jest stosunkowo długi. Prawda, że jest długi, bo resztę sam wykonałem, wnosząc prywatne pieniądze. Jest to plac budowy,

potrzebuje tam przywieźć towar, żeby mogły zaparkować samochody, przecież ja nie będę parkował na sąsiada łące po drugiej stronie drogi.

Jeszcze dodatkowa kwestia tego rowu, trzy czy cztery lata temu przekazaliśmy bezpłatnie teren na poszerzenie drogi, a w tym miejscu niebawem był wykopany rów, jak najbardziej słusznie.

Chociaż z mojego punktu widzenia wcale nie był mi potrzebny, ale odводnił tych mieszkańców, którzy rok rocznie byli zalewani. Widziałem jak tam bardzo często przyjeżdżała Straż Pożarna.

Radny Szydlik – nikt przecież nie podnosił, że rowy nie są potrzebne, przeciwnie, rowy są niezbędne.

Mówi Pan, że zostało zrobione dłuższe przykrycie, nie jest przedmiotem Komisji Rewizyjnej kontrolowanie Pana jako osoby prywatnej, nie będziemy Pana pytać o faktury i inne rzeczy, ale skoro Pan sam wychodzi tutaj naprzeciw, moje pytanie jest takie: czy ma Pan niezbędne uzgodnienia i pozwolenie w tym zakresie, jak Pan dalej ten rów przykrywał, ten wjazd?

Właściciel posesji – słusznie Pan zauważył, że to jest jakby moja kwestia przykrycie które wykonałem tymczasowo i ono tymczasowo będzie funkcjonowało. Ja docelowo chciałbym pokryć, przedłużyć jeszcze ten rów, tak żeby był przykryty wzdłuż całej posesji.

Radny Szydlik – sam się Pan zgłosił na Komisję, przecież nie było zaproszenia ze strony Komisji Rewizyjnej.

Właściciel posesji – od razu wyjaśnię, ponieważ Pan Tadeusz Groszek jest radnym na terenie gdzie mieszkam, więc zwróciłem się do niego z prośbą o wyjaśnienie i Pan Przewodniczący zaprosił mnie na tą Komisję. To nie było tak, że ja z zaskoczenia do Państwa tutaj przybyłem, i chciałem coś na siłę tutaj wyjaśnić.

Przewodniczący Komisji – rów jest przykryty na całej prawie posesji.

Właściciel posesji – nie na całej, powiedzmy na ok. 60% długości ale tylko dlatego, że brama i furtka jest oddzielnie i trzeba było zapewnić dojazd. Na pewno żadnych pieniędzy Gmina nie wydatkowała, żeby mi cokolwiek zrobić, wręcz przeciwnie, tak jak wcześniej wspominałem, swoją nieruchomość przekazałem za śmieszne pieniądze.

Przewodniczący Komisji – Pan we własnym zakresie zakupił te rurę i przykrył, czy miał Pan zgodę na przykrycie, czy powiadomił Pan Urząd?

Właściciel posesji - robiłem to wszystko we własnym zakresie.

Radny Sobczak – Gmina odtworzyła tylko zjazd jaki istniał, tak?

Właściciel posesji – tak.

Przewodniczący Komisji – rzecz w tym, że jak tam byliśmy, to wyszli mieszkańcy mówili, że też by tak chcieli .

Właściciel posesji - naprzeciwko moich sąsiadów też jest rów i nic by się Gminie nie stało, gdyby był zakryty i zapewnił bezpieczeństwo mieszkańcom.

Radny Mirosław Szczotka – jak przyjdą mokre lata, to może być tak, że asfalt wpłynie do tego rowu.

Radny Dariusz Kur – ten asfalt tam już jest popękany.

Wytworzyła się dyskusja .

Właściciel posesji – reasumując, rów był bardzo potrzebny, gdyż odwodził teren i spełnia swoje funkcje, a koszt wykonania tego rowu pokryła w całości Gmina i ja na tej swojej części. Nic nie zyskałem na tym rowie, wręcz przeciwnie, musiałem ponieść dodatkowe koszty z tytułu częściowego jego pokrycia.

Radny Mirosław Sobczak – czy tego rowu nigdy tam nie było ?

Burmistrz – kwestia jest tego typu, tam był płytki rów i nikt nie musiał tam nic robić, wystarczyło, że ciągle ktoś tam przejeżdżał i rów się spłycił . Bywa tak, że na terenie miasta w wielu miejscach właściciele celowo zasypują istniejące rowy nie tylko te przydrożne, ale i melioracyjne.

W związku z tym, że nie było więcej pytań, Przewodniczący Komisji podziękował Panu X za wyjaśnienie kwestii rowu.

Radny Mirosław Sobczak- my nie kwestionujemy budowy rowów, tylko mnie osobiście nie podoba się sposób wykonania tego rowu. Żeby nie było tak, jak było w Jadwininie, zjechał asfalt, niemalże zjechało ogrodzenie.

Radny Robert Szydlik – tam jest popękany asfalt, a być może że był już popękany wcześniej, my teraz tego nie stwierdzimy, wystarczy że kilka razy przejedzie tam samochód ciężarowy czy szambiarz i....

Burmistrz - tak, tylko jeśli tam są te spadki, to trzeba było tak zrobić, natomiast jeśli mielibyśmy przykrywać rowy przydrożne, to trzeba się liczyć z

tym, że byłyby to ogromne nakłady finansowe .Wtedy byłoby to urządzenie wodne –prawne i potrzebne pozwolenie na budowę.

Po odbytej dyskusji, Przewodniczący Komisji powiedział, że sprawa tego rowu została nagłośniona przez mieszkańców i nie chciałby, aby zarzucano Komisji Rewizyjnej to, że się nie zainteresowała.

Radny Robert Szydlik – jak byliśmy w terenie na tej ulicy, to miałem informację od mieszkańców tej ulicy, że rów był przykrywany przez jedną firmę w jednym czasie i stąd było zainteresowanie sprawą. Czy kontrola dotyczy tego, czy tamtego, to wiadomo, że kontrola była wyrywkowa nie kompleksowa .

Przewodniczący Komisji – padło Panie Burmistrzu pytanie, czy to było robione przez Urząd, przez Gminę to przykrycie, czy to robił właściciel.

Burmistrz – tak jak mówiłem, część my żeśmy robili .

Radny Szydlik - kontrola była w grudniu i nie otrzymaliśmy tych dokumentów mimo że prosiliśmy pracownika, to wie Pan, sprawa zrobiła się trochę rozwojowa.

Burmistrz – jeśli sprawa jest rozwojowa jak mówi Pan radny, to nie widzę przeszkód zawiadomienia prokuratury.

Radny Szydlik – Pan stawia wszystko na ostrzu noża, jaki byłby sens, żeby ktoś biegł do prokuratury, zanim nie zapozna się z dokumentami dotyczącymi sprawy i akurat prowadzi kontrole w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji- chwileczkę wyjaśnię tę sprawę. Panowie wiecie o tym doskonale, że jeśli Komisja stwierdzi jakieś nieprawidłowości, ma obowiązek w pierwszej kolejności powiadomić Pana Burmistrza. Jeśli sprawa dotyczy Pana Burmistrza, to Przewodniczącego Rady i Pana Burmistrza i dalej są inne procedury. Na razie jest nic nie wykryte, na razie nie ma wniosków, że coś jest nielegalne, nie wykryte. Jak dojdziemy do takich wniosków, to podejmiemy dalsze decyzje.

Radny Szydlik – nie ma dokumentów .

Przewodniczący Komisji – będziemy jeszcze wyjaśniać tą sprawę. Odnośnie zapytań dotyczących kontroli, to Panie Burmistrzu będzie później rozmawiać, a teraz przejdźmy do dalszego porządku obrad Komisji.

5. Przewodniczący Komisji przedstawił oferty szkoleń , (załącznik nr 5 do niniejszego protokołu) dla radnych, jakie wpłynęły do Urzędu i zapytał kto jest chętny w nich uczestniczyć?

Komisja zapoznała się.

6. Właściciel nieruchomości we wsi Franciszków, zwraca się w imieniu własnym i dwóch córek oraz pozostałych mieszkańców wsi Franciszków w części Kątniki zamieszkałych przy drodze gminnej na odcinku od cmentarza parafialnego do granicy lasu państwowego, o wykonanie nawierzchni bitumicznej na wyżej wymienionym odcinku drogi gminnej.

Pismo zostało skierowane do Pana Burmistrza i radnego Mirosława Sobczak , stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Radny Mirosław Sobczak wyjaśnił, iż spraw dotyczy mieszkańca, który zakupił dwie działki we Franciszkowie i na jednej z nich postawił „ jakiś budynek” i w niedalekiej przyszłości zamierza się tam sprowadzić i chce, żeby wybudować mu drogę. Obecnie mieszka w Anglii, wydzwania do mnie po trzy, cztery razy dziennie. Kilkakrotnie już Panu wyjaśniałem, że koszty są tak bardzo znaczne, a ta droga jest przejezdna, ale Pan sobie życzy utwardzenia masą bitumiczną. Burmistrz doskonale zna sprawę.

Komisja zapoznała się i sprawę ma nadzorować radny Sobczak.

Komisja zwróciła się do Burmistrza z wnioskiem o usunięcie drzew z koryta rzeki Cienkiej od mostu w kierunku osiedla Słoneczna.

Burmistrz przyjął do realizacji.

Komisja zwróciła się do Burmistrza o przygotowanie na następne posiedzenie Komisji informacji na temat realizacji inwestycji „wykonanie projektu budowlano-wykonawczego budowy ul. Sasanki wraz z odwodnieniem na odcinku od ulicy Rzemieślniczej do ul. Wierzbowej.”

Z tego co Komisji wiadomo, sprawa jest u prawnika i miała trafić do sądu.

Burmistrz przyjął do realizacji .

Komisja ustaliła termin kolejnego posiedzenia na dzień 31 stycznia 2012 r. godzina 16.00.

Na tym protokół zakończono.

*Przewodniczący Komisji
Tadeusz Groszek*

Dokument utworzyła:
Bożena Brzozowska
dnia 18 stycznia 2012 r.